

Sygn. akt VI Ka 52/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 kwietnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Elblągu VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodnicząca:	SSO Irena Linkiewicz
Sędziowie:	SSO Piotr Żywicki SSO Elżbieta Kosecka - Sobczak (spr.)
Protokolant	stażysta Kinga Opalka

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej Krzysztofa Piwowarczyka

po rozpoznaniu w dniu 25 kwietnia 2014r.,

sprawy S. G. (1)

oskarżonego z art. 254 a kk

na skutek apelacji wniesionych przez Prokuratora Rejonowego w Iławie i obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Iławie

z dnia 15 listopada 2013 r., sygn. akt II K 632/13

I. zmienia zaskarżony wyrok w pkt. I w ten sposób, że ustala, iż S. G. (1) dopuścił się popełnienia przypisanego mu czynu będąc uprzednio skazany prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Iławie z dnia 28.04.2010r. sygn. akt II K 136/10 za czyn z art.286§1kk i inne na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności, którą to karę odbył w okresie od 22.06.2012r. do 22.12.2012r. i czyn ten kwalifikuje z art. 254akk w zw. z art. 64§1kk,

II. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok w pozostałej części,

III. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. A. K. 619,92 zł brutto za obronę udzieloną oskarżonemu z urzędu przed sądem II instancji,

IV. zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

Sygn. akt VI Ka 52/14

UZASADNIENIE

S. G. (1) oskarżony został o to, że w dniu w dniu 19 kwietnia 2013 roku w I. na torach kolejowych odcinku D. - I., dokonał zaboru w celu przywłaszczenia około 20 metrów kabla linii kolejowej, czym doprowadził do zakłócenia działania linii kolejowej, tym samym doprowadzając do strat 2258,50 złotych na szkodę (...) S.A. w O., tj. czyn z art. 254a kk.

Sąd Rejonowy w Iławie wyrokiem z dnia 15 listopada 2013r. w sprawie o sygn. akt II K 632/13 uznał oskarżonego za winnego popełnienia zarzucanego mu oskarżeniem czynu kwalifikowanego z art. 254akk i za to na podstawie art. 254akk skazał go na karę 9 miesięcy pozbawienia wolności. Na podstawie art. 63§1 kk zaliczył mu na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres rzeczywistego pozbawienia oskarżonego wolności w sprawie od dnia 19.04.2013r. do dnia 20.04.2013r. Na podstawie art. 46§1 kk orzekł wobec oskarżonego S. G. (1) obowiązek naprawienia w całości szkody wyrządzonej przestępstwem przez zapłatę kwoty 2258,50 zł na rzecz pokrzywdzonego (...) S.A. w O.. Ponadto zasądził od Skarbu Państwa zwrot kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu i zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych, w tym opłaty.

Apelacje od powyższego wyroku wnieśli Prokurator Rejonowy w Iławie i obrońca oskarżonego.

Prokurator zarzucił temu wyrokowi obrazę przepisu prawa materialnego w postaci art. 64 § 1 kk poprzez jego niezastosowanie i nie przyjęcia w kwalifikacji prawnej w sytuacji, gdy oskarżonemu aktem oskarżenia zarzucono popełnienie przestępstwa z art. 254a kk podobnego do przestępstwa z art. 13§ 1 kk, w zw. z art. 286§1 kk w zb. z art. 297§ 1 kk w zw. z art. 11§ 2 kk za które oskarżony był uprzednio skazany i za które odbył karę pozbawienia wolności w wymiarze 6 miesięcy. Stawiając ten zarzut wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonego zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę tego orzeczenia, a polegający na nie popartym jednoznaczными dowodami przyjęciu, że oskarżony S. G. (1) położył na szynach kabel linii kolejowych, którego około osiemdziesięciometrowy odcinek w postaci miedzianego kabla został pocięty przez przejeżdżający pociąg, gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy oceniany z uwzględnieniem zasad logicznego rozumowania nie uzasadniał wysnucia takiego wniosku,

- naruszenie prawa procesowego, które miało wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art.7 kpk poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, m.in. polegającą na odmowie dania wiary wyjaśnieniom skazanego, a w konsekwencji także niewyjaśnienie wszechstronnie istotnych okoliczności sprawy mających wpływ na ocenę zachowania skazanego.

Stawiając te zarzuty wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Jedynie apelacja Prokuratora Rejonowego jako zasadna zasługiwała na uwzględnienie, gdyż rozpoznając przedmiotową sprawę Sąd Rejonowy, nie uwzględnił właściwie uprzedniej karalności oskarżonego i jego działania w warunkach powrotu do przestępstwa, co skutkowało zmianą zaskarżonego orzeczenia.

Na wstępie należy zaznaczyć, że wbrew zarzutom z apelacji obrońcy oskarżonego (która zostanie omówiona poniżej), to sąd I instancji prawidłowo przeprowadził postępowanie i ujawnił zgromadzony w postępowaniu karnym materiał dowodowy, który następnie poddał trafnej analizie, a na tej podstawie wyprowadził całkowicie słuszne wnioski, zarówno co do winy oskarżonego w zakresie przypisanego mu przestępstwa, jak i subsumcji prawnej jego zachowania pod wskazany przepis art.254akk, co do istoty prawidłowo też orzekł karę zasadniczą. Sąd odwoławczy podzielił jednak zasadność zarzutu podniesionego w apelacji przez prokuratora odnośnie obrazy przepisu prawa materialnego w postaci art. 64 § 1 kk poprzez jego niezastosowanie. S. G. był bowiem uprzednio skazany prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w (...) z dnia (...). sygn. akt (...) za czyn z art.286§1kk i inne na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności, którą to karę odbył w okresie od 22.06.2012r. do 22.12.2012r. W niniejszej sprawie przypisano mu popełnienie w dniu 19.04.2013r. tj. po upływie 4 miesięcy od opuszczenia przez niego jednostki penitencjarnej gdzie odbywał karę 6 miesięcy pozbawienia wolności z wyroku w spr. (...), podobnego (bo popełnionego w celu osiągnięcia korzyści

majątkowej- art. 115§3kk) umyślnego przestępstwa przywłaszczenia mienia i zakłócenia działania linii kolejowej zakwalifikowanego z art. 254akk. W ocenie sądu odwoławczego stwierdzenie zasadności zarzutu z apelacji prokuratora nie powodowało jednak konieczności wnioskowanego przez skarżącego uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Sąd odwoławczy jest bowiem władny poprawić w trybie art. 455 kpk kwalifikację prawną czynu i ustalić, że przypisany oskarżonemu czyn popełniony został w warunkach powrotu do przestępstwa, gdy wyrok został zaskarżony na niekorzyść oskarżonego. Dlatego należało dokonać tylko zmiany wyroku i kwalifikację czynu przypisanego w pkt. I wyroku uzupełnić o art. 64§1kk, a nadto dokonać stosownego uzupełnienia opisu tego czynu dot. działania S. G. w warunkach powrotu do przestępstwa, tym bardziej, że wyrok w sprawie (...)SR w (...) został prawidłowo ujawniony i zaliczony w poczet materiału dowodowego przez sąd I instancji.

Poza stwierdzeniem obrazy przepisu prawa materialnego - art. 64 § 1 kk, to sąd odwoławczy nie dopatrzył się innych błędów czy naruszeń, których miałby się dopuścić sąd I instancji przy rozpoznaniu przedmiotowej sprawy.

Obrońca oskarżonego zarzucił wyrokowi błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę tego orzeczenia, a polegający na nie popartym jednoznaczными dowodami przyjęciu, że oskarżony S. G. (1) położył na szynach kabel linii kolejowych, który to kabel został pocięty przez nadjeżdżający pociąg, gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy oceniany z uwzględnieniem zasad logicznego rozumowania nie uzasadniał wysnucia takiego wniosku. Zarzut ten jest niezasadny. Należy bowiem skarżącemu wskazać, że co prawda nie ma bezpośredniego dowodu czy też naoczno świadka tego, że oskarżony dokonał przecięcia kabla, ale wymowa zebranych dowodów, we wzajemnym powiązaniu przemawia jednak za dokonaniem takiego ustalenia. Skoro bowiem oskarżony został zatrzymany niedaleko miejsca odcięcia kabla, w niedalekim czasie od jego odcięcia (nie 1 godzina jak wskazuje obrońca, tylko 40 min.), po tym jak po torach niedawno przejechał pociąg, wraz z takim kablem, w sytuacji gdy uczestniczący w zatrzymaniu oskarżonego S. P. (1) zauważył, że końcówki kabla były ciepłe (co świadczy o zwarciu przy jego odcinaniu), to wszystkie te okoliczności stanowią logiczną całość pozwalającą na przyjęcie takiego stanu faktycznego jak ten ustalony przez sąd I instancji. Nie można zgodzić się ze skarżącym, że odmienna wymowa wyjaśnień oskarżonego jest wystarczającym dowodem do podważenia prawidłowości takich ustaleń. Oskarżony powoływał się przecież na zabranie już odciętego kabla, niejako przy okazji, w trakcie drogi do mieszkania kolegi- Ł. L.. Jak słusznie zauważył Sąd Rejonowy, to wyjaśnienia S. G. nie zasługują na wiarygodność, gdyż nie zostały potwierdzone zeznaniami Ł.L., który to świadek konsekwentnie zaprzeczał by był wówczas, w dniu zdarzenia, umówiony z oskarżonym, a nadto zaznaczył, że nie utrzymywał z oskarżonym bliskich stosunków towarzyskich (przy czym nie ma tu szczególnego znaczenia czy S. G. odwiedził trzykrotnie wcześniej w mieszkaniu świadka czy też nie). Nie można też zgodzić się z obrońcą oskarżonego, że nie ustalono jaki wpływ na oskarżonego miał wypity wcześniej alkohol i że sąd I instancji dowolnie przyjął, że stanowił on czynnik „spowalniający” działanie S. G.. Skarżący zapomina bowiem, że „spowalniający” wpływ alkoholu na sprawność motoryczną człowieka jest okolicznością dość powszechnie znaną i wynika z reguł tzw. doświadczenia życiowego, stąd ustalenie takiego skutku wypitego wcześniej alkoholu nie wymaga przeprowadzania dodatkowych dowodów. Sąd I instancji prawidłowo powiązał więc to, że S. G. z powodu spożytego alkoholu przemieszczał się niezbyt szybko z miejsca zaboru kabla do oddalonego o kilkaset metrów miejsca, gdzie został zauważony przez S. P. i właściwie w ten sposób uzasadnił, że przebycie takiego odcinka drogi w takim czasie znajdującego się pod wpływem alkoholu oskarżonego wskazuje na to, że sprawcą i przecięcia kabla (po położeniu kabla na tory pod przejeżdżający pociąg) i zaboru przeciętego kabla był właśnie S. G.. Należy tu też zaznaczyć, że w świetle zasad logicznego rozumowania, to nieprawdopodobne byłoby gdyby inni, nieznanymi sprawcy podjęli działania w celu położenia kabla na tory, doprowadzili do jego przecięcia przez nadjeżdżający pociąg, a następnie oddalili się nie zabierając ze sobą odciętego kabla i pozostawiając ten kabel, tak by jego zaboru mógł dokonać oskarżony, który przypadkiem znalazłby się akurat w tym czasie i miejscu, gdzie dostępny byłby taki odcięty i gotowy do zabrania kabel. Ponadto wypity alkohol, przy zastosowaniu reguł tzw. doświadczenia życiowego, był czynnikiem który wpływał na to, że oskarżony nie „w miarę sprawnie i szybko” jak to sugeruje obrońca, lecz także w sposób „spowolniony”, dokonałby i zabrania kabli.

Obrońca podnosi też i to, że w toku postępowania nie żądano od oskarżonego wskazania miejsca, gdzie dane kable linii kolejowej miał znaleźć, w celu wykluczenia bądź potwierdzenia jego wersji zdarzeń. Jednak obrońca nie zauważa tego, że dostrzegając potrzebę pozyskania takiego dowodu, to sam nie wnioskował o przeprowadzenie stosownego

eksperymentu procesowego, stąd czynienie takiego zarzutu organom postępowania procesowego jest nieuzasadnione. Ponadto sam oskarżony w swoich wyjaśnieniach podał przecieź, że znaleziony przy nim odcięty kabel zabrał z nasypu kolejowego, a więc okoliczność, skąd kabel został zabrany, nie budzi wątpliwości. Ewentualne przeprowadzenie eksperymentu dot. tylko wskazania przez oskarżonego miejsca „znalezienia kabli”, nie pozwoliłoby też, wbrew sugestiom skarżącego, na zweryfikowanie wyjaśnień S. G. dot. tego czy to on położył kable na torach i doprowadził do ich przecięcia, a tym samym czy doprowadził do zakłócenia działania linii kolejowej, skoro eksperyment miałby służyć tylko do ustalenia okoliczności jakie było miejsce znalezienia kabli.

Skarżący zarzuca też sądowi I instancji, że nie zauważył tego, iż z zeznań T. J. (1) wynika, że zginęło około 80 m kabla, a z zeznań pozostałych świadków nie wynika że skradziono akurat 20 m kabla tj. ilość znalezioną przy oskarżonym. Jednak w zeznaniach T. J., podając ilość 80 m kabla, nie nawiązywał do ilości jaka zginęła, lecz do potrzeby naprawienia szkody poprzez konieczność wymiany całościowych kabli na odcinku 80 m. Natomiast A. O., na którego relację powoływał się T. J., również stwierdził, że linia kolejowa została uszkodzona na odcinku 80 m, że na torach pozostały kawałki kabla odciętego, które nie zostały skradzione, a skradziono 20 m kabla. W świetle tych dowodów nie można więc zgodzić się z autorem apelacji by i ustalenia dot. zaboru przez oskarżonego 20 m kabla, przy uszkodzenia jego działaniem linii kolejowej na odcinku 80 m, co spowodowało straty na kwotę 2.258,50zł, było wadliwe.

Ponadto obrońca oskarżonego podniósł, iż sąd I instancji nieprawidłowo podał na str.5 uzasadnienia, że oskarżony przyznał się do sprawstwa i winy. Nie można jednak zapominać, że przecieź na wstępie wyjaśnień z k.14 v to S. G. przyznał się częściowo do popełnienia zarzucanego mu czynu, co na wspomnianej str. 5 uzasadnienia zostało potraktowane, przez Sąd Rejonowy, jako okoliczność na korzyść oskarżonego (przy czym faktycznie sąd powinien zaznaczyć, że przyznanie się miało charakter tylko częściowy). Natomiast z treści jego dalszych wyjaśnień z k. 14 v wynikało, że znalazł już odcięty kabel, który zabrał i to przywołano na k. 2 uzasadnienia. Stąd nie można zgodzić się ze skarżącym, że takie ustalenia sądu, poczynione w oparciu o wyjaśnienia oskarżonego, świadczą o dowolnej ocenie i analizie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego.

Reasumując powyższe rozważania, to należy je posumować w ten sposób, że wszystko wskazuje na to, że podstawą apelacji obrońcy oskarżonego jest wybiórczo potraktowany materiał dowodowy, nakierowany jedynie na uzasadnienie tezy lansowanej w wyjaśnieniach oskarżonego, bez uzasadnionego zanegowania oceny materiału dowodowego przeprowadzonej przez sąd I instancji. Stąd nie było podstaw do uwzględnienia zarzutów z apelacji obrońcy, tak dot. błędu w ustaleniach faktycznych, jak i naruszenia art. 7 kpk.

W zw. z tym, że wyrok został zaskarżony przez obrońcę oskarżonego w całości, to należało odnieść się i do kary wymierzonej oskarżonemu. W każdym przypadku bowiem Sąd powinien baczyć przede wszystkim na to, aby dolegliwość całokształtu represji skierowanej przeciwko oskarżonemu nie przekraczała stopnia jego winy, albowiem każda kara nie spełniająca tego wymogu uznana będzie za rażąco surową. Jednak w ustalonych okolicznościach sprawy, to wymiar orzeczonej kary 9 miesięcy pozbawienia wolności nie może być uznany za rażąco surowy. Mając bowiem na uwadze dotychczasową karalność oskarżonego (dodatkowo wzmocnioną ustaleniem sądu odwoławczego o jego działaniu w warunkach powrotu do przestępstwa z art. 64§1kk), wartość szkody i skutek w postaci awarii semafora sterującego ruchem kolejowym, działanie w zamiarze bezpośrednim, pod wpływem alkoholu to prawidłowo wymierzono karę pozbawienia wolności w wysokości przekraczającej dolną granicę ustawowego zagrożenia wynikającą z sankcji art.254akk. Ponadto prawidłowo rozstrzygnięto o obowiązku naprawienia szkody.

Reasumując należy więc stwierdzić, że obrońca oskarżonego nie wykazał by w sprawie, w zakresie skazania S. G., to Sąd Rejonowy dopuścił się względnych przyczyn odwoławczych z art.438 kpk. Nie stwierdzono też podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku w zakresie wymierzonych kary zasadniczej i środka karnego.

Skoro więc tylko zarzut obrazy art. 64§1kk z apelacji oskarżyciela publicznego okazał się być zasadny, to stwierdzenie tylko tego uchybienia musiało spowodować zmianę zaskarżonego orzeczenia.

Z tych też względów Sąd Okręgowy na podstawie art. 437 kpk zmienił zaskarżony wyrok w pkt. I w ten sposób, że ustalił, iż S. G. (1) dopuścił się popełnienia przypisanego mu czynu będąc uprzednio skazany prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Iławie z dnia 28.04.2010r. sygn. akt II K 136/10 za czyn z art.286§1kk i inne na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności, którą to karę odbył w okresie od 22.06.2012r. do 22.12.2012r. i czyn ten zakwalifikował z art. 254akk w zw. z art. 64§1kk, zaś w pozostałej części zaskarżony wyrok jako w pełni słuszny i trafny utrzymał w mocy.

Ponadto sąd II instancji zasądził od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy oskarżonego koszty za obronę udzieloną S. G. z urzędu przed sądem II instancji i zwolnił oskarżonego w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, gdyż oskarżony ten jest bezrobotny, nie posiada majątku.